

Wyrok z dnia 9 grudnia 1997 r.

II UKN 389/97

Zakład pracy, na terenie którego nastąpiło nieszczęśliwe zdarzenie nie ponosi odpowiedzialności na podstawie przepisów ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.) za wypadek przy pracy, jakiemu uległ pracownik zatrudniony u innego pracodawcy.

Przewodniczący SSN: Stefania Szymańska, Sędziowie SN: Roman Kuczyński, Maria Mańkowska (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 9 grudnia 1997 r. sprawy z powództwa Jolanty P. przeciwko Skarbowi Państwa - Lasy Państwowe - Nadleśnictwo R. o zmianę treści protokołu powypadkowego, na skutek kasacji powódki od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krośnie z dnia 16 maja 1997 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Powódka Jolanta P. w pozwie przeciwko Nadleśnictwu R. wniosła o zmianę treści protokołu powypadkowego z dnia 22 października 1996 r. [...] i ustalenie, że nadzorujący pracę w imieniu strony pozwanej leśniczy J.M. nie zapewnił odpowiednich warunków pracy (brak zabezpieczenia cyrkatarki) i przez to doszło do śmiertelnego wypadku, jakiemu uległ mąż powódki Marian P. Następnie powódka sprecyzowała żądanie, wnosząc także o ustalenie, iż pomiędzy stroną pozwaną i mężem powódki została zawarta umowa o pracę.

Strona pozwana nie uznała powództwa, gdyż mąż powódki był zatrudniony w Zakładzie Usług Leśnych, którego właścicielem jest Henryk P. i ten pracodawca sporządził protokół powypadkowy, natomiast pozwane Nadleśnictwo nie było praco-

dawcą zmarłego Mariana P.

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Krośnie wyrokiem z dnia 13 marca 1997 r. oddalił powództwo i ustalił, że mąż powódki uległ śmiertelnemu wypadkowi w dniu 25 października 1996 r. przy remoncie leśniczówki, będąc pracownikiem Zakładu Usług Leśnych Henryka P. Zakład ten miał zawartą umowę cywilno-prawną ze stroną pozwaną na wykonanie remontów budynków leśniczówki, które realizował między innymi, mąż powódki. Pracodawca Henryk P. sporządził protokół powypadkowy, wypłacił powódce wynagrodzenie za pracę, należną jej mężowi i powódka ma prawo realizacji swoich uprawnień w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych stosownie do art. 32 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz. U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.).

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krośnie wyrokiem z dnia 16 maja 1997 r. oddalił apelację powódki, ponieważ po uzupełnieniu postępowania dowodowego z akt Prokuratury Rejonowej w K. [...] uznał, że nie ma żadnej wątpliwości, iż w dniu 15 października 1996 r. Marian P. nie był zatrudniony u strony pozwanej, ale był pracownikiem Zakładu Usług Leśniczych Henryka P.

Powódka złożyła kasację od powyższego wyroku, zarzucając naruszenie prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie art. 32 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. poprzez uznanie, iż nie doszło do zawarcia umowy o pracę pomiędzy Marianem P. i pozwanym Nadleśnictwem R. oraz naruszenie przepisów postępowania, w szczególności art. 217 § 1 i 2 KPC poprzez pominięcie dowodów wnioskowanych przez powódkę, w następstwie czego nastąpiło negatywne dla niej rozstrzygnięcie. Powódka wniosła o uchylenie wyroków Sądów obu instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Krośnie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja nie jest zasadna. Art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz. U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.) stanowi, że jednorazowe odszkodowanie z tytułu stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu albo śmierci przysługuje: 1)

pracownikom uspołecznionych zakładów pracy i członkom ich rodzin - od zakładu pracy, 2) pracownikom nie uspołecznionych zakładów pracy jak i ich członkom rodzin - od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Sądy obu instancji niewadliwie ustaliły na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, że mąż powódki nie był pracownikiem strony pozwanej, zatem zgodnie z ust. 2 powołanego wyżej przepisu, powódce nie przysługuje odszkodowanie od strony pozwanej, ale jedynie od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, z tytułu wypadku przy pracy w nie uspołecznionym zakładzie pracy. Zakład Usług Leśnych, którego właścicielem jest Henryk P. i który zatrudniał Mariana P. w charakterze pracownika, jest bowiem niewątpliwie zakładem nie uspołecznionym.

Pracodawca skierował pracownika - męża powódki do wykonywania robót remontowych przy budynku leśniczówki w ramach umowy zlecenia na wykonanie tych prac. Nadzór nad tymi pracami miał z ramienia strony pozwanej leśniczy J.M. Również akta Prokuratury Rejonowej w K., z których dowód przeprowadził Sąd Apelacyjny potwierdzają, iż mąż powódki nie był w dniu wypadku pracownikiem strony pozwanej.

Wobec powyższego Sąd Najwyższy uznał, że Sądy obu instancji prawidłowo przyjęły, iż brak jest odpowiedzialności strony pozwanej, jako zakładu pracy za wypadek osoby, która nie była jej pracownikiem, na podstawie przepisów ustawy wypadkowej. Zakład pracy, na terenie którego nastąpiło nieszczęśliwe zdarzenie, nie ponosi bowiem odpowiedzialności na podstawie przepisów tej ustawy za wypadek przy pracy, któremu uległ pracownik zatrudniony u innego pracodawcy.

W tych warunkach Sądy mogły pominąć dowód z przesłuchania świadek J.M., skoro okoliczności zatrudnienia męża powódki nie budzą wątpliwości i zostały w sprawie jednoznacznie wyjaśnione.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 393¹² KPC orzekł, jak w sentencji.

=====